

**Protokół posiedzenia plenarnego Komitetu Matematyki PAN
w dniu 15 marca 2023 roku.**

**W posiedzeniu wzięło udział 32 członków Komitetu,
nieobecność usprawiedliwiło 5 członków Komitetu Matematyki.
KM PAN liczy 59 członków.**

1. Otwarcie posiedzenia, przyjęcie porządku obrad.
2. Akceptacja protokołu z poprzedniego posiedzenia Komitetu Matematyki.
3. Komunikaty prezydium.
4. Powołanie Kapituły Medalu im. Stefana Banacha.
5. Dyskusja w sprawie przebiegu i wyników ewaluacji działalności naukowej za lata 2017-2021.
6. Uchwała w sprawie awansów naukowych w zakresie dydaktyki nauk ścisłych.
7. Wolne głosy i wnioski.

Ad. 1

Przewodniczący Komitetu Matematyki PAN prof. Jerzy Kaczorowski przywitał wszystkich obecnych na tradycyjnym stacjonarnym posiedzeniu Komitetu Matematyki PAN.

Komitet Matematyki PAN jednomyślnie przyjął porządek obrad Komitetu Matematyki w dniu 15 marca 2023 roku.

Ad. 2

Prof. Jerzy Kaczorowski przypomniał, że do wszystkich członków Komitetu Matematyki rozesłana była wstępna wersja protokołu z posiedzenia KM PAN z dnia 14 grudnia 2022 roku z prośbą o ewentualne uwagi. Przy sporządzaniu protokołu uwzględniono wszystkie sugestie wyrażone na poprzednim posiedzeniu Komitetu.

Komitet Matematyki PAN jednogłośnie zaakceptował protokół z poprzedniego posiedzenia KM PAN.

Ad. 3

Prof. Jerzy Kaczorowski poinformował, że Prezydium Komitetu Matematyki obradowało wielokrotnie za pomocą środków komunikacji elektronicznej. Prezydium dyskutuje głównie na tematy związane z posiedzeniami i pracą Komitetu Matematyki PAN, podczas rozmów zdecydowało, że głównym punktem bieżącego posiedzenia będzie dyskusja w sprawie przebiegu i wyników ewaluacji działalności naukowej za lata 2017-2021. Prace Prezydium również związane są z reprezentacją środowiska matematyków w Międzynarodowej Unii Matematycznej i regularnie przesyła wnioski polskich kandydatów do rozmaitych gremiów w IMU.

Prof. Jackowski zachęcił aby zgłaszając kandydatów do IMU wykorzystywać drogę przez Europejskie Towarzystwo Matematyczne, a także aby jak najwięcej polskich matematyków do Europejskiego Towarzystwa Matematycznego się zapisało.

Ad 4.

Prof. Jerzy Kaczorowski poinformował, że przygotowanie niektórych punktów posiedzenia wymaga wielu dyskusji i rozmów kularowych, jednym z takich tematów jest bieżący punkt porządku obrad, w którym to powołana zostanie Kapituła Medalu im. Stefana Banacha. Kapitułę powołuje się z upoważnienia Prezydium Polskiej Akademii Nauk na kadencję Prezydium Polskiej Akademii Nauk. Komitet Matematyki PAN powołuje na okres kadencji pięcioosobową Kapitułę, w której skład wchodzi osoby dotychczas wyróżnione Medalem lub będące członkami Polskiej Akademii Nauk.

W związku z powyższym z końcem 2022 roku skończyła się kadencja Kapituły, prof. Kaczorowski rozważał powołanie jej w nowej kadencji w niezmiennym składzie, jednak prof. F. Przytycki zrezygnował z kandydowania. Pozostali członkowie zgodzili się kandydować. Propozycja Prezydium wygląda następująco:

Prof. Piotr Biler

Prof. Jerzy Kaczorowski

Prof. Stanisław Kwapien

Prof. Tomasz Łuczak

Prof. Wiesław Pleśniak

Nie było innych propozycji.

Z sali zgłoszono wniosek by głosowanie przeprowadzić w sposób tajny.

Uchwała Komitetu Matematyki PAN nr 1/2023 W sprawie powołania Kapituła Medalu im. Stefana Banacha na lata 2023-2026

Komitet Matematyki Polskiej Akademii Nauk podczas posiedzenia stacjonarnego w dniu 15 marca 2023 roku, w głosowaniu tajnym powołał Kapitułę Medalu im. Stefana Banacha na lata 2023-2023 w składzie:

- 1) Prof. Piotr Biler,
- 2) Prof. Jerzy Kaczorowski,
- 3) Prof. Stanisław Kwapien,
- 4) Prof. Tomasz Łuczak,
- 5) Prof. Wiesław Pleśniak.

Uzasadnienie

Komitet Matematyki PAN w głosowaniu tajnym przy obecności 32 z 59 członków Komitetu uprawnionych do głosowania, pozytywnie przegłosował skład Kapituły Medalu im. Stefana Banacha na lata 2023-2026.

Prof. Jackowski zgłosił uwagę aby tworząc nowe nagrody matematyczne poszukać innych patronów niż Stefan Banach.

Prof. Kaczorowski zgodził się z przedmówcą, a także poinformował, że Medal im. Stefana Banacha jest jedną z najstarszych nagród jego imienia, gdyż przyznawana jest już od 1992 roku.

Ad 5.

Prof. Jerzy Kaczorowski poprosił prof. Stefana Jackowskiego o wprowadzenie do dyskusji w sprawie przebiegu i wyników ewaluacji działalności naukowej za lata 2017-2021.

Prof. Stefan Jackowski poprowadził wstęp do dyskusji. Na początku zaznaczył on, że Komisja Ewaluacji Nauki, której jest członkiem, mimo, że bierze udział w rozmaitych ważnych punktach ewaluacji działalności naukowej, to otrzymuje z Ministerstwa niewielką informację zwrotną. Zarówno KEN jak i KEJN postulowały aby mieć własny zespół analityczny, ale nigdy nie zostało to zrealizowane. Prof. Jackowski opisał m.in. współpracę z urzędnikami, kierownikami departamentów a także z OPI. Następnie prof. Jackowski wyświetlił prezentację przedstawiającą statystyki, strukturę i zestawienie liczbowe jednostek naukowych w ewaluacji działalności naukowej, liczbę jednostek danej kategorii w zależności od liczby N a także zreferował różnice między tą a poprzednią ewaluacją. Na koniec swojego wystąpienia prof. Jackowski powiedział, że KEN wysnuł swoje postulaty dotyczące przyszłej ewaluacji, jeden z najważniejszych postulatów dotyczył liczby N i rozważenia tego, czy bardzo małe jednostki powinny dostawać wysokie kategorie. Ważnym zagadnieniem jest też to, czy stosować osobne wartości referencyjne dla instytutów Polskiej Akademii Nauk, instytutów badawczych i uczelni. KEN też zwraca uwagę na sprawę wykazu czasopism i monografii, a także na problem rozdrabniania dyscyplin i tworzenia małych grup porównawczych, gdyż prowadzi to poważnych kłopotów w ewaluacji.

Następnie prof. Kaczorowski podziękował za prezentację prof. Jackowskiego i otworzył dyskusję.

Prof. Jerzy Zabczyk spytał o czas trwania ostatniej ewaluacji ile wyniósł i ile powinien wynieść i czy konkluzje z niej będą brane w przyszłości?

Prof. Jackowski powiedział, że nie wie co będzie brane pod uwagę w przyszłości, zależy to od bardzo wielu czynników. Optymalny czas na takie działanie to rok, obecnie trwało to pół roku, co uniemożliwiało komunikację w wątpliwych i incydentalnych przypadkach.

Prof. Paweł Strzelecki spytał czy w KEN próbowano oszacować ile kosztuje obsługa całego procesu ewaluacji w skali kraju? Czy policzono średni koszt 1 z 1145 ewaluowanych podmiotodyscyplin?

Prof. Jackowski odpowiedział, że nie ma wiedzy na ten temat. Natomiast miesięczny koszt obsługi samego KEN-u wynosi jego zdaniem minimum 150 tysięcy złotych.

Prof. Adam Skalski spytał czy wybrzmiewał argument tego, że stabilność tego systemu ewaluacji jest zaletą?

Prof. Jackowski odpowiedział, że jego zdaniem fundamenty tego systemu są prawidłowe i się sprawdziły, wymaga on pewnych regulacji ale sama zasada oceniania podmiotodyscyplin i kryteria są generalnie właściwe. Ponadto do kryterium 3 czyli *Wpływ działalności naukowej na funkcjonowanie społeczeństwa i gospodarki* odwoływał się i poważnie traktował każdy z zagranicznych recenzentów.

Prof. Rafał Latała stwierdził, że z prezentacji którą kiedyś otrzymał wynikało, że jednym z postulatów KEN-u jest zwiększenie liczby slotów, tj. aby publikacje najwięcej punktowane mogły zajmować więcej niż 4 sloty, co zdaniem prof. Latały jest bardzo niebezpieczne.

Prof. Jackowski odpowiedział, że są takie pomysły, jednak KEN jest w tej sprawie mocno podzielony.

Padło pytanie o to ile wykryto przekłamań na korzyść instytucji, na które prof. Jackowski odpowiedział, że nie ma takich danych, prace były wprowadzane przez POLON, ale było niewiele wątpliwych przypadków. W poprzednich ewaluacjach było ich bardzo dużo.

Prof. Kaczorowski zadał pytanie, czy jakiś element ewaluacji się nie sprawdził i musi zostać zmieniony?

Prof. Jackowski odpowiedział, że jest to czas przeznaczony na pracę i sposób procedowania, a także oceny kryterium trzeciego – polega się na jednoosobowych decyzjach.

Prof. Jerzy Motyl zauważył, że jakiś czas temu na posiedzeniu KM PAN przedstawiane były tabele porównawcze innych dyscyplin niż matematyka, pod kątem czasopism najwyżej punktowanych w stosunku do wszystkich z danej dyscypliny. Były tam pewne założenia, których przestrzegali głównie matematycy, część dyscyplin miała te statystyki zawyżone przez co łatwiej było im osiągać dobre wyniki w kategorii K1 (poziom naukowy prowadzonej działalności). Czy nie warto przemyśleć postulatu do nowej ewaluacji aby wprowadzić średnią ważoną, gdyż jeśli w jakiejś dyscyplinie jest mniej czasopism wysoko punktowanych to o wiele trudniej osiągnąć dobrą średnią. Wówczas może udałoby się uniknąć sytuacji, że w jednej dyscyplinie połowa jednostek ma kategorię A, a w innej prawie wcale.

Padł komentarz, że przyczyną takiego stanu rzeczy, jest również fakt, że najlepsze czasopisma matematyczne publikują niewiele prac, tymczasem w innych dyscyplinach są to czasem tysiące prac rocznie, aby wyrównać taką sytuację powinno zostać wprowadzone kryterium związane z liczbą publikacji w najwyższej punktowanych czasopismach.

Padło pytanie z sali, czy uzasadnionym jest aby porównywać w dyscyplinie matematyka uniwersytety i politechniki z IM PAN, gdzie nie ma dydaktyki?

Prof. Jackowski odpowiedział, że jest to generalny problem instytutów PAN, jednak jego zdaniem są one wielkimi przegranymi kolejnych ewaluacji. Niektóre z nich otrzymujące kategorię B/B+, nawet jeśli robią coś pożytecznego to nie reprezentują wysokiego poziomu badań naukowych.

Dr hab. Karol Palka ad vocem dodał, że należy porównać jak niewielkie fundusze dostają te instytuty w porównaniu z uczelniami.

Prof. Jackowski powiedział, że jest to kwestia dyskusji czy mają być osobne wartości referencyjne dla uniwersytetów i instytutów Polskiej Akademii Nauk. Dyrektorzy Instytutów PAN uważają, że jest jedna nauka i mają być jedne wartości referencyjne.

Prof. Adam Skalski odpowiedział, że jest to bardziej skomplikowana sprawa, jedną kwestią jest rozdzielenie ewaluacji, któremu zdecydowanie dyrektorzy i pracownicy instytutów PAN się sprzeciwiają. Drugą kwestią są progi referencyjne, co jest zupełnie innym tematem.

Prof. Strzelecki w związku z poruszonym tematem zaproponował, że KEN lub OPI mógłby spróbować sporządzić zestawienie danych o kategoriach, z informacją o tym jaka część pracowników danego podmiotu publicznego ma więcej niż jedno zatrudnienie. Byłby to ciekawy przyczynek do dyskusji o instytutach PAN z kategorią B/B+.

Prof. Zabczyk dodał, że dawniej było tak, że pracownik instytutu PAN aby mieć wykład na uniwersytecie, musiał otrzymywać pozwolenie od Prezesa. Przez kilka lat prof. Zabczyk w ten sposób wykladał na UW.

Prof. Latała dodał, że matematyka jest w takiej sytuacji, że jest tylko jeden instytut PAN-owski, który nie zaburza za dużo, od lat jest w ścisłej czołówce, tymczasem w chemii tych instytutów jest bardzo dużo. Dochodzi do sytuacji walki o doktorantów z uczelniami, którą często instytuty przegrywają, przez to systematycznie spadają w ewaluacji. Jak taki instytut dostanie kategorię B, to jest mu bardzo trudno z niej wyjść, chociażby ze względu na bardzo niskie finansowanie.

Prof. Zabczyk zapytał o granty. Czy jest w ewaluacji jest uwzględniane przeliczanie gratów na pracownika?

Prof. Jackowski odpowiedział, że w kategorii K2.

Ponadto głos w dyskusji zabrał prof. prof. Adam Skalski, Karol Palka, Paweł Strzelecki.

Prof. Kaczorowski podziękował prof. Jackowskiemu za poprowadzenie tego punktu.

Ad 6.

Prof. Kaczorowski przypomniał, że do zaproszenia na posiedzenie został dołączony projekt uchwały w sprawie awansów naukowych w zakresie dydaktyki nauk ścisłych, a także że na poprzednim posiedzeniu Komitetu była prowadzona długa dyskusja w tej sprawie. Pierwszy raz w historii KM PAN był to główny temat posiedzenia. Na tymże posiedzeniu Komitet Matematyki PAN powołał zespół który przygotowuje propozycję stanowiska Komitetu Matematyki w sprawie poparcia utworzenia w dziedzinie nauk

ściślych dyscypliny *dydaktyka nauk ścisłych*, w składzie: prof. prof. Ewa Swoboda, Tomasz Łuczak, Aleksander Błaszczyk, oraz Jacek Mięksisz.

Uchwała Komitetu Matematyki PAN
W sprawie awansów naukowych w zakresie dydaktyki nauk ścisłych
(Projekt)

Komitet Matematyki Polskiej Akademii Nauk z uwagą obserwuje niepokojące przemiany na polskich uczelniach dotyczące kształcenia nauczycieli matematyki. Zmniejsza się liczba Zakładów Dydaktyki Matematyki na polskich Uniwersytetach, a kierunki nauczycielskie afiliowane przy Instytutach Matematyki są zamykane. Powoduje to drastycznie zmniejszanie się grona specjalistów kształcących nauczycieli matematyki. W innych dyscyplinach nauk ścisłych sytuacja jest podobna. W związku z powyższym, w celu odwrócenia tych negatywnych trendów proponujemy utworzenie w ramach dziedziny nauk ścisłych i przyrodniczych dodatkowej dyscypliny naukowej pod nazwą *dydaktyka nauk ścisłych*.

Uzasadnienie

1. Analiza dorobku naukowego osób zajmujących się naukowo dydaktyką matematyki w świecie potwierdza, że jest to dyscyplina badawcza z wyraźnie określonym obszarem badań oraz o jasno określonym warsztacie badawczym. Zasluguje więc na to, aby być uznaną także w Polsce.
2. Specyfika dydaktyki matematyki sprawia, że nie da się jej wcielić do żadnej z dyscyplin znajdujących się w spisie dyscyplin naukowych. Badania w obrębie dydaktyki matematyki wymagają uwzględnienia specyfiki uczenia się i nauczania matematyki, dlatego nie mieszczą się w zakresie badań pedagogicznych. Nie są to też badania mieszczące się w zakresie matematyki, gdyż stosowane metody badawcze odbiegają od tych, stosowanych w matematyce. Problematyka i metodologia badań nie pozwala ich zatem zakwalifikować ani do nauk matematycznych, ani do nauk pedagogicznych.
3. Sytuacja dydaktyków matematyki w innych krajach jest całkowicie odmienna. Tam osoby zajmujące się dydaktyką matematyki mają otwartą drogę do kariery naukowej. Naukowcy zajmujący się tą dziedziną organizują kongresy naukowe, które prowadzą dyskurs naukowy w ramach kilkudziesięciu obszarów badawczych. W tych spotkaniach, mimo przeszkód, biorą aktywny udział również polscy naukowcy.
4. Niemożność awansu naukowego dydaktyków matematyki, niemożliwość uzyskania habilitacji czy profesury, powoduje, że ta grupa naukowców drastycznie się kurczy. Z czasem spowoduje to obniżenie poziomu kształcenia nauczycieli. Kształcenie danego przedmiotu na wysokim poziomie wymaga, aby osoba kształcąca sama prowadziła badania w danej dziedzinie. W przeciwnym przypadku powiela stare schematy swoich nauczycieli, podczas gdy ta dyscyplina się przecież rozwija.

Nasza propozycja rozwiązania istniejącej sytuacji wydaje się być optymalną ze względu na stan, w jakim obecnie znajduje się polska dydaktyka matematyki. Nie

znaczy to, że środowisko matematyków oraz dydaktyków matematyki nie jest otwarte na każde inne rozwiązanie tej palącej kwestii.

Prof. Kaczorowski otworzył dyskusję.

Prof. Zbigniew Marciniak powiedział, że problem jest bardzo ważny a jego identyfikacja trafiona, natomiast zaproponowane rozwiązanie jest nieskuteczne, gdyż funkcja dyscyplin naukowych uległa zmianie w czasach kiedy Ministrem Nauki i Szkolnictwa Wyższego był Jarosław Gowin. Stały się one obszarami ewaluacji sporych grup jednostek a funkcja indywidualnych karier jest zupełnie drugoplanowa. Skomasowano dyscypliny, gdzie połączono różne obszary badań, jako przykład prof. Marciniak podał połączenie metalurgii z nanotechnologiami, co nazwano inżynierią materiałową. Utworzenie dyscypliny dydaktyka nauk ścisłych zachęciłaby innych do wyodrębnienia własnych dyscyplin, czego Ministerstwo nie chce. Obowiązkiem środowiska jest ten problem rozwiązać, dydaktycy matematyki są matematykami i trzeba o nich zadbać. Podstawowym problemem jest to, że jest to zawód słabo płatny. Trzeba badać dydaktykę nauk ścisłych a także pilnować aby nie zniknęła.

Prof. Tomasz Łuczak odpowiedział, że postulat utworzenia nowej dyscypliny wiąże się też z tym, że droga awansu dydaktyków jest niezwykle utrudniona. Prof. Łuczak liczył, że w związku z tym postulat spotka się z poparciem środowiska matematycznego, jednak jest wiele głosów przeciwnych, co jest dla niego niezrozumiałe. Znaczna część dydaktyków chciałaby mieć osobną dyscyplinę i obowiązkiem środowiska matematycznego jest próba powołania takiej. Prof. Łuczak powołał się na pismo, które zostało napisane przez naukowców w odpowiedzi na prośbę o utworzenie dodatkowej dyscypliny, zawierało ono wiele cennych uwag, lecz część argumentacji jest niezrozumiała, czego przykładem jest punkt, który prof. Łuczak przeczytał i krytycznie skomentował: *Jesteśmy przeciwni idei utworzenia nowej dyscypliny z trzech powodów:*

- 1) *Po pierwsze nie rozumiemy jak ten zabieg miałby się przyczynić do zwiększenia potencjalnej puli wiarygodnych recenzentów stopni i tytułów naukowych.*
- 2) *Po drugie stworzenie takiej dyscypliny de facto pogłębia opisaną w memorandum przepaść między dydaktyką a resztą matematyki za szkodą zwłaszcza dla tej pierwszej. W szczególności dzisiejsze ewentualne skrupuły związane ze znikaniem z uczelni dydaktyków matematyków zanikną, to już formalnie nie byłiby matematycy.*
- 3) *Po trzecie przedłożona propozycja jest całkowicie niezrozumiała dla osób prowadzących badania w zakresie dydaktyki i innych przedmiotów szkolnych.*

Prof. Jackowski odpowiedział, że zmniejszanie się ilości zakładów dydaktyki nie jest świadectwem, że jakieś badania zamierają, więc to nie jest dobry argument. Ponadto Komitet Matematyki postulując o utworzenie dydaktyki nauk ścisłych powinien wypracować wspólne stanowisko z innymi przedstawicielami nauk ścisłych (np. fizykami i chemikami), inaczej wniosek taki nie zostanie potraktowany poważnie.

Została przyjęta pewna zasada dotycząca dyscyplin w Polsce, zgodna z OECD, od której są drobne odstępstwa. Matematycy proponując aby powstała nowa dyscyplina muszą sprawdzić czy mieści się ona w definicji dyscypliny. Trzeba też zastanowić się nad tym w kontekście przyszłej ewaluacji i instytucji jakich może ona dotyczyć. Brakuje w projekcie uchwały rzetelnej analizy.

Prof. Kaczorowski ad vocem opowiedział, że w tym momencie nie jest dyskutowana kwestia wniosku, który może być wspólny trzech komitetów nauk ścisłych, jest w tym momencie omawiana uchwała Komitetu Matematyki PAN.

Prof. Strzelecki zgodził się z pierwszym zdaniem uchwały, jednak nie chciałby się podpisywać pod tekstem, który zostanie przez ministra uznany za głos środowiska. Aby nauka edukacji nie zmierzała w złą stronę nie jest konieczne tworzenie nowej dyscypliny a zajęcie się sprawą w szerszym kontekście.

Prof. Tomasz Szemberg stwierdził, że sprawa dydaktyki jest problemem środowiska matematycznego, który może zostać rozwiązany wewnątrz niego. Dydaktyka matematyki na świecie nie jest traktowana jako część oderwana od matematyki. Czego przykładem może być to, że w EMS działa Komitet Edukacji Matematycznej, czyli organ zajmujący się sprawami dydaktyki matematyki, ponadto w międzynarodowej klasyfikacji matematycznej AMS jest dyscyplina z numerem 97, którą stanowi edukacja matematyczna, oznacza to, że znajduje się wewnątrz dyscyplin matematycznych. Jako trzeci przykład prof. Szemberg podał IMU, które posiada nagrodę: Felix Klein Award przyznaną za: *life-time academic achievement in mathematics education*. ICMI natomiast przyznaje The Emma Castelnuovo Award za *outstanding achievements in the practice of mathematics education*. Dlatego też kuriozalne wydaje się stwierdzenie, że edukacja matematyczna nie jest częścią matematyki. Należy pogodzić się z tym, że jest jej częścią i działać, inaczej ten obszar matematyki umrze.

Padł głos z sali, że tworzenie nowej dyscypliny aby rozwiązać problem awansu naukowego to nie jest dobre rozwiązanie, w niczym nie pomaga, tylko tworzy nowe problemy. Powinno się dogadać wewnątrz środowiska matematycznego, lub matematycy powinni porozumieć się ze środowiskiem pedagogicznym, aby znaleźć miejsce dla dydaktyki matematyki i by ścieżki awansu były otwarte.

Prof. Aleksander Błaszczyk odpowiedział, że ta dyscyplina już jest, tylko należy zaakceptować i sformalizować jej istnienie, tak jak stało się to kiedyś w przypadku informatyki.

Dr hab. Karol Palka stwierdził, że jest to próba wyeksportowania problemu na zewnątrz, który w pierw powinien spróbować zostać rozwiązany wewnątrz. Ewaluacja ma swoje formalne konsekwencje i wymagania, które będą ciężkie w zrealizowaniu. W przypadku argumentu o trudną ścieżkę awansu naukowego należy się zastanowić co może zrobić środowisko aby tę ścieżkę otworzyć i ułatwić. Traktowanie publikacji z

dydaktyki w sposób matematyczny i szukanie w nich dowodów i twierdzeń, jest problemem dla dydaktyków. Podstawową sprawą jest sformułowanie kryteriów oceny prac dydaktyków matematyki.

Padł głos, że pierwszym co można zrobić, to stworzenie jasnych zasad ścieżki awansu na profesora uczelni dla wybitnych dydaktyków, gdyż obecnie aby zostać profesorem uczelni nie ma konieczności posiadania habilitacji.

Prof. Łuczak zaznaczył, że jest zdziwiony argumentacją przeciw utworzeniu osobnej dyscypliny i stwierdzeniem, że dydaktyka jest obecna na kongresach matematycznych, gdyż to samo się dzieje z informatyką, a nikt nie ma wątpliwości, że ta jest osobną dyscypliną. A także dodał, że zaangażował się w tą sprawę gdyż sam zajmował się kombinatoryką i probablistyką, a niegdyś kombinatoryka była uważana za “śniadaniową matematykę”, a połączenie kombinatoryki i probablistyki było niezrozumiałe przez środowisko. Kariera naukowa prof. Łuczaka potoczyłaby się inaczej gdyby nie fakt, że wybitni matematycy (prof. Ciesielski i prof. Urbanik) poszli pod prąd i zainwestowali w tę dziedzinę matematyki, co skutkowało tym, że obecnie już kilku jej przedstawicieli zostało laureatami medalu Fieldsa. W ten sposób prof. Łuczak chce spłacić dług wobec dydaktyków matematyki.

Prof. Błaszczyk dodał, że stosowanie takich protez typu profesor akademicki nie jest dobrym rozwiązaniem, ta dyscyplina już istnieje i nie wolno się poddawać, tylko spróbować by zaistniała też formalnie. Nie jest ona już matematyką, gdyż matematyk nie jest w stanie oceniać prac z dydaktyki matematyki, ani tym bardziej oceniać habilitacji w tym zakresie. Dlatego prof. Błaszczyk mocno popiera głosowanie za przedstawioną Uchwałą Komitetu Matematyki PAN w sprawie awansów naukowych w zakresie dydaktyki nauk ścisłych.

Prof. Marciniak nadmienił, że ceni wysiłki komisji i zaangażowanie prof. Łuczaka a także, że proponuje aby zastanowić się jakie kryteria awansu byłyby w tej dyscyplinie gdyby ona zaistniała, być może byłyby one do zaakceptowania w dyscyplinie matematyka. Wśród tych kryteriów powinno się znaleźć publikowanie w obiegu międzynarodowym.

Prof. Mięksisz poinformował, że podobna dyskusja toczyła się parę lat wcześniej i dotyczyła matematyki stosowanej. Widać pewne analogie, natomiast różnica polega na tym, że środowisko matematyków stosowanych, które chciało stworzyć taką dyscyplinę brało udział w tych dyskusjach. Środowisko matematyków było podzielone i pomysł ten upadł, ale widać było różne głosy, tymczasem podczas bieżącego posiedzenia na sali przedstawiciele dydaktyki matematyki i nie można posłuchać ich głosów, problemów i propozycji rozwiązań.

Padły uwagi z sali, że dyskusja taka odbyła się na poprzednim posiedzeniu Komitetu Matematyki.

Prof. Rudnicki stwierdził, że młodzi ludzie nie idą na studia kierunków nauczycielskich nie tylko z powodu wizji niskich zarobków w przyszłości, lecz również dlatego, że od najmłodszych lat matematyka odbierana jest jako nauka nudna, która się nie zmienia. Środowisko za mało robi aby matematyka była atrakcyjna, a jej promocja obecnie nie istnieje.

Głos w dyskusji zabrali ponadto prof. prof. Paweł Strzelecki, Jerzy Kaczorowski, Tomasz Łuczak, Stanisław Kwapien oraz Jerzy Zabczyk.

Prof. Kaczorowski poinformował, że Komitet może poddać pod głosowanie obecny projekt uchwały, bądź nad nim dalej pracować. Zdaniem prof. Kaczorowskiego problem ten jest tak ważny, że rozwiązanie go jest obowiązkiem środowiska matematycznego. Należy znaleźć rozwiązanie tego, aby proces degradacji matematyki się nie pogłębiał. Trzeba pracować dalej nad uchwałą, przedłużając mandat komisji, być może kogoś do niej dokooptowując, aż do momentu aż Komitet przyjmie uchwałę przez aklamację.

Prof. Łuczak zadeklarował, że jeśli Komitet nie zagłosuje nad zaproponowaną uchwałą to zrezygnuje on z udziału w pracach komisji, a następnie zgłosił wniosek formalny o głosowanie nad nią.

Prof. Marciniak zgłosił wniosek formalny, aby dopracować uchwałę i dopiero nad nią zagłosować.

Prof. Kwapien poparł wniosek prof. Marciniaka aby dopracować treść uchwały.

Jako dalej idący uznano wniosek prof. Marciniaka, w związku z czym prof. Kaczorowski zarządził głosowanie nad tym, czy należy dopracować stanowisko KM PAN i wrócić do sprawy na kolejnym posiedzeniu Komitetu.

Komitet Matematyki w głosowaniu jawnym przy 25 głosach za, 2 przeciwnym i 2 wstrzymujących się zdecydował o dopracowaniu treści uchwały i wróceniu do sprawy na kolejnym posiedzeniu KM PAN.

Prof. Kaczorowski przypomniał, że dotychczas komisja działała w składzie prof. prof. Ewa Swoboda, Aleksander Błaszczuk, Jacek Miękiś oraz Tomasz Łuczak.

Prof. Łuczak poinformował, że rezygnuje z udziału w pracach komisji.

Zaproponowano rozszerzenie składu komisji o prof. Tomasza Szemberga oraz prof. Zbigniewa Marciniaka.

Rada Naukowa w głosowaniu jawnym przy zdecydowanej większości głosów za, powołała komisję w składzie prof. prof. Ewa Swoboda, Aleksander Błaszczuk, Jacek Miękiś, Tomasz Szemberg, Zbigniew Marciniak, której zadaniem jest dopracowanie propozycji stanowiska Komitetu Matematyki w sprawie poparcia utworzenia w dziedzinie nauk ścisłych dyscypliny *dydaktyka nauk ścisłych* i przedstawienia go na następnym posiedzeniu KM PAN.

Ad 7.

Prof. Marciniak poinformował o sprawie problemów z finansowaniem olimpiad przedmiotowych, które mają poziom międzynarodowy: matematycznej, fizycznej oraz chemicznej. A także zaproponował utworzenia stanowiska wspólnego komitetów w tej sprawie, które zakładałoby utworzenie osobnej puli finansowej dla klasycznych olimpiad.

Prof. Kaczorowski poprosił by prof. Marciniak przygotował szkic takiej uchwały, którą później (w trybie internetowym) Komitet mógłby przegłosować.

Prof. Kaczorowski zaapelował do członków KM PAN, aby potrzebę głosowania jakichkolwiek uchwał zgłaszali przed posiedzeniem do niego, gdyż wtedy można zawczasu przyjrzeć się sprawie i przygotować propozycję uchwały.

Prof. Skalski poparł głos prof. Kaczorowskiego i poprosił aby potrzebę dyskusji na jakikolwiek temat członkowie KM zgłaszali do Prezydium Komitetu odpowiednio wcześniej przed posiedzeniem, wówczas będzie można uwzględnić to w porządku posiedzenia.

Prof. Jerzy Kaczorowski podziękował wszystkim obecnym i zamknął posiedzenie Komitetu Matematyki PAN.